

**Czyta: #TataMariusz**



# Hanna Niewiadomska

## Żelazko

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiejkolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Płynie żelazko po wodzie w kwiatki,  
Płynie szybko i gładzi bratki.  
Płynie żelazko po wodzie w pasy,  
Płynie z Gdańska do Mombasy.

Wiatrem się wcale nie przejmuję,  
Kraciaste grzywy – hop! – przeskakuje.  
Bałwany dzisiaj są kolorowe:  
Niebieskie, żółte i fioletowe.

A gdy przepłynie, spokój nastaje,  
Giną gdzieś wszystkie wzburzone fale.  
Woda się staje spokojna, gładka  
– Bo to koszulka jest wujka Tadka.

Płynie przed siebie, robiąc zakręty,  
Burzy wciąż morza ciemne odmęty.  
Zwiedzając porty w zatokach wielkich,  
Wypluwa z siebie wody bąbelki.

Silnik ma bardzo, bardzo gorący,  
Na górze lampek pięć migających.  
Parowiec lśniący jest i błyszczący,  
Parą od dołu wciąż buchający.

Jest na nim mostek dowodzenia,  
Na którym nigdy załogi nie ma.  
Ma tylko tatę – kapitana,  
Co rano wziął się do prasowania

